

Moja praca w USA

Dość sporo mnie tu nie było, ale wszystko dlatego, że w pracy przygotowaliśmy otwarcie tzn. SHOWROOM'u.

Nowe pomieszczenie, bardzo nowocześnie wykończone z produktami,

które sprzedawane są przez firmy BTX oraz COULISSE.

Są to firmy współpracujące ze sobą, zajmujące się zasłonami na okna.

Nie sprzedają już jednak produktów prywatnym osobom, a pracują z projektantami,

którzy inspirują się ich produktami i zamawiają je dla swoich klientów.

Moja praca w związku z wielkim otwarciem charakteryzowała się głównie przygotowaniem podarunków dla gości.

Zrobiłam ponad 190 kubków z czekoladkami i długopisami firmowymi,

po czym pakowałam je w materiały, których firma używa do produkcji zasłon.

Oprócz kubków byłam odpowiedzialna za OGARNIĘCIE sali.

Zabawiłam się trochę w kokardy, ustawienie wszystkiego, przygotowanie identyfikatorów, zrobiłam też ozdobne świeczniki i wazony. Co zabawne mój główny szef powiedział, że mógłbym mnie nawet zatrudnić jako dekoratorkę wnętrz! Wszystko zobaczyć możecie na zdjęciach. Muszę powiedzieć, że bardzo mi się to spodobało.





Podczas otwarcia byłam odpowiedzialna za jedzonko, ale pomagałam również za barem <3
Musiałam też pilnować porządku na stolikach.
Ogólnie świetne doświadczenie.
Praca z ludźmi, a raczej dla ludzi... czyli to co lubię

najbardziej !



Na szczęście pracuje tylko w poniedziałki, środy i piątki,
więc gdy tylko mam wolny dzień łapię książkę
i biegnę na hamak albo wskakuje do basenu !

WAKACJE TO WAKACJE ! <3



Lecimy na ten bankiet !



Cupcake !!!!